

*Jarosław Stulczewski*

*Towarzystwo Przyjaciół Zduńskiej Woli*

## UDZIAŁ EWANGELIKÓW W POWSTANIU STYCZNIOWYM NA ZIEMI SIERADZKIEJ I WIELUŃSKIEJ

### **Wprowadzenie**

Czynny udział społeczności ewangelickiej w powstaniu styczniowym (1863-1864) oraz na jego rzecz na ziemi sieradzkiej i wieluńskiej, mógłby się wydawać niewielki. Nic bardziej mylnego. Ich postawa wobec rozgrywających się wypadków nie była bez znaczenia dla biegu wydarzeń powstańczych na omawianych terenach. W zryw styczniowy w różny sposób byli zaangażowani zarówno ewangelicy augsburscy (luteranie) oraz nie mniej ewangelicy reformowani (kalwini).

Niniejszy artykuł stawia sobie za cel próbę syntetycznego odtworzenia, stosunku Kościoła ewangelicko-augsburskiego i ewangelicko-reformowanego oraz poszczególnych jego wyznawców do antycarskiego zrywu niepodległościowego na obszarze powiatów sieradzkiego i wieluńskiego. Wyzwane to, nie pretenduje do wyczerpania tematu, a bardziej do wydobycia i naświetlenia choćby częściowo faktów i wydarzeń, mających znaczenie i świadczącym o niemałym wysiłku społeczności protestanckiej, włożonym w ogólnonarodową walkę z zaborcą. Wspomniane zamierzenia nie są także w pełni możliwe do zrealizowania, ze względu na szczupłość zachowanych materiałów źródłowych, bądź ich zupełny brak. Trzeba przy tym pamiętać, że zanalizowanie charakteru społecznego każdego masowego ruchu, nie należy do zadań łatwych, a stale rosnąca odległość czasu od tych wydarzeń, wręcz utrudnia nam to zadanie.

Jako pierwszy, który zajął się badaniami nad problemem udziału w zrywie 1863 r. ewangeliczek i ewangelików, w szczególności duchownych, jaki i świeckich ludzi tego Kościoła (członków rad parafialnych, kantorów, nauczycieli szkół parafialnych i pracowników administracji kościelnej), był historyk ewangelicyzmu Eugeniusz Szulc<sup>1</sup>. Tematy-

1 E. Szulc, *Kobieta ewangeliczka w dobie powstania styczniowego*, „Kalendarz Ewangelicki” (dalej: KE), 1966, s. 118-133; Tenże, *O cmentarzu ewangelicko-augsburskim w Warszawie. Ewangelicy w powstaniu styczniowym*, „Zwiastun”, nr 2, 1966, s. 167-168; Tenże, *W powstańczych szeregach*, „Za i Przeciw”, nr 22, 1966; Tenże, *Cmentarz ewangelicko-reformowany w Warszawie a powstanie styczniowe*, „Jednota”, nr 1, 1967, s. 16-19; Tenże, *Nowe materiały biograficzne dotyczące farmaceutów – uczestników powstania styczniowego*, „Farmacja Polska”, nr 1, 1967,

kę tę badał również ks. prof. Woldemar Gastpary, wywodzący się z parafii ewangelicko-augsburskiej w Zduńskiej Woli<sup>2</sup>.

Ewangelicy, którzy przybyli do Polski w XVIII w. i na początku XIX w., w pierwszym pokoleniu czuli się zapewne Niemcami, ale następne generacje, zwłaszcza zamieszkałe w miastach, asymilowały się, przyjmowały kulturę polską i solidaryzowały się z narodem polskim. Wielokrotnie powtarzali wówczas, że przybyli tu ich ojcowie i dziadkowie, jeszcze zachowywali swoje obywatelstwo niemieckie, zaś ich synowie i córki, bądź wnukowie i wnuczki, czynnie uczestniczyli w wolnościowych zrywach i brali udział w powstaniach narodowych. Ewangelik pochodzenia niemieckiego, który stał się Polakiem, nie robił tego dla popularności, bo cóż mogła mu dać ta Polska, której nie było, trzymana w potrzasku trzech zaborców, etapowo i konsekwentnie germanizowana i rusyfikowana. Można pokusić się o stwierdzenie, że jedynie udrękę i same problemy. Mimo to, wielu z luteranów i kalwinów włączyło się w nurt rewolucyjny. O ile podczas powstania listopadowego 1830 r. wśród ludności protestanckiej odezw był skromny, bowiem nie było jeszcze więzi łączącej ją z narodem polskim, to podczas powstania 1863 r. było zupełnie inaczej. Odnajdujemy ewangelików wśród wszystkich warstw społecznych. Od uczniów i studentów, przez terminatorów i czeladników, rzemieślników i urzędników, po kupców, właścicieli domów, duchowieństwo i ziemiaństwo. Wszyscy oni ryzykowali wolność, a nawet życie, za cenę wolności Polski (szczególnie wśród obozu tzw. białych). Angażowali się z różnych terenów, nawet z przemysłowej Łodzi i jej okolic, gdzie wcześniej niemieccy koloniści odgradzali się od powstania listopadowego lub uciekali z miejsc ogarniętych powstaniem. Zdarzały się również przypadki występowania przeciwko powstańcom, czego przykładem jest Zduńska Wola – 19 września 1831 r. Minęły jedynie trzy dekady, jedno pokolenie, a jakże inny stosunek. Dokonała się w znacznej mierze konsolidacja ludności ewangelickiej obcego pochodzenia. Zduńskowolscy Niemcy – ewangelicy wybuch powstania styczniowego przyjęli z dużą przychylnością<sup>3</sup>.

### Okres przedpowstańczy

Omawiany obszar był zróżnicowany narodowościowo i wyznaniowo. Obok żyjących tutaj Polaków było wielu Niemców, a poważną część ludności stanowili Żydzi.

s. 1-17; Tenże, *Ks. Leopold Otto (aresztowanie i uwolnienie)*, KE, 1968, s. 101-114; Tenże, *Duchowni i świeccy działacze Kościoła ewangelicko-reformowanego w Królestwie Polskim wobec powstania 1863 roku*, „Jednota”, nr 11, 1968, s. 20-22; Tenże, *Luteraniści organizatorzy życia kościelnego wobec powstania 1863 r.*, KE, 1969, s. 209-223; Tenże, *Oddźwięk powstania styczniowego wśród protestanckiej ludności łódzkiego okręgu przemysłowego*, KE, 1970, s. 198-207; Tenże, *Prasa tajna lat 60-tych ubiegłego wieku źródłem wiadomości o udziale ewangelików w powstaniu 1863 r.*, KE, 1971, s. 241-254; Tenże, *Protestanci warszawscy wobec powstania 1863 roku (materiały biograficzne)*, KE, 1972, s. 241-257.

- 2 W. Gastpary, *Historia protestantyzmu w Polsce od połowy XVIII w. do I wojny światowej*, Warszawa 1977; Tenże, *W setną rocznicę powstania styczniowego*, „Zwiastun”, nr 2, 1963.
- 3 Tenże, *Historia protestantyzmu w Polsce...*, s. 287-288; W. Pawlak, *Miasto przy fabrycznym trakcie*, Zduńska Wola 1986, s. 9-11.

Przed wybuchem powstania styczniowego (1858) powiat sieradzki zamieszkiwało 127.207 mieszkańców, z czego 100.679 było katolikami, 12.005 ewangelikami-augsburskimi i 1.815 ewangelikami-reformowanymi<sup>4</sup> (pozostałe wyznania liczyły 12.708 osób). Powiat wieluński liczył 139.410 mieszkańców. 125.150 osób wyznawało wiarę katolicką, 1730 było ewangelikami-augsburskimi, a ewangelików-reformowanych nie było (12.530 osób stanowiły inne wyznania)<sup>5</sup>. Zduńska Wola była największym ośrodkiem miejskim na omawianym obszarze. Liczyła 6.073 mieszkańców (w tym 2.274 stanowili Niemcy), co czyniło ją 17 największym miastem w Królestwie Polskim. Miasta powiatowe zamieszkiwało: Sieradz – 5.430 osób (Niemcy – 242), Wieluń – 3.818 osób (Niemcy – 192)<sup>6</sup>. Należy zaznaczyć, że znaczna część Niemców na tym terenie była wyznania katolickiego (szczególnie w Zduńskiej Woli)<sup>7</sup>.

Wybuch powstania przeciwko władzy carskiej pod koniec stycznia 1863 r. poprzedziła seria manifestacji i wystąpień patriotycznych<sup>8</sup>. Było to następstwem upadku na terenach Królestwa Polskiego powstania listopadowego, a także trwającej akcji przymusowego poboru przez władze zaborcze do armii rosyjskiej. Organizowano również nabożeństwa w różnych obrządkach za dusze uczestników walk o niepodległość. Coraz częściej rozbrzmiewała pieśń autorstwa Alojzego Felińskiego, skomponowana na cześć cara Aleksandra I, o zmienionym refrenie na: „Ojczyznę wolną racz nam wrócić, Panie”. Odpowiedzią na te wypadki było zastosowanie na polecenie władz zaborczych surowych represji, w tym możliwość użycia broni przeciwko narodowi polskiemu. Po serii krwawo stłumionych manifestacji patriotycznych w roku 1861, Kościół katolicki ogłosił żałobę narodową. Nie mniej obojętne na rozgrywające się wydarzenia pozostały zbory ewangelickie w Królestwie Polskim. Lokalni ewangelicy w tym czasie aktywnie działali na scenie politycznej, choć oczywiście na nieporównywalnie mniejszą skalę, ze względu na swoją mniejszość, w porównaniu do swoich braci katolików.

Do szczególnej manifestacji na tle patriotycznym i narodowym doszło 27 lutego 1861 r. w Warszawie, gdy w na Krakowskim Przedmieściu od salwy rosyjskiej padło pięciu manifestantów. Wśród zastrzelonych za patriotyczne uniesienia był ziemianin

4 Powiat sieradzki zamieszkiwał największy odsetek kalwinów ze wszystkich powiatów położonych w guberni warszawskiej.

5 *Kalendarz wydawany przez Obserwatorium Astronomiczne Warszawskie na rok 1860*, Warszawa 1859, s. 144-145.

6 Tamże, s. 208, 224-225, 228-231.

7 E. Szulc, *Oddźwięk powstania styczniowego wśród protestanckiej ludności...*, s. 198-199.

8 Od kwietnia 1861 r. władze carskie zaczęły wydawać liczne rygorystyczne zarządzenia, zmierzające do szybkiego i skutecznego ujarznienia Polaków. W efekcie doszło do spotęgowania oporu wśród ludności Królestwa Polskiego. Do pierwszych tego rodzaju, bardzo przy tym burzliwych zamieszkach, doszło w okolicach Łodzi w dniach 5-7 kwietnia 1861 r. na terenie Zduńskiej Woli (w demonstracji brał udział tłum liczący 500 osób różnych wyznań). Zob. H. Manikowski, *U źródeł powstania styczniowego w okręgu łódzkim*, „Rocznik Łódzki” (dalej: RE), t. 8, 1963, s. 15-16.

z Sieradzkiego, wywodzący się ze starej rodziny ewangelicko-reformowanej, Marcelego Pawła Karczewskiego herbu Samson<sup>9</sup>. Był on właścicielem dóbr Przechnia koło Zelowa (od 1846), Wola Krokocka i Krokocice, położonych nieopodal Szadku oraz Karsznicy obok Zduńskiej Woli. Zabity należał do parafii ewangelicko-reformowanej w Zelowie, którą członkowie jego rodziny czynnie wspierali. Udzielał się w Kole Towarzystwa Rolniczego w Sieradzu. Karczewski w lutym 1861 r. był delegatem na Zjazd Towarzystwa Rolniczego w Warszawie, a także głównym propagatorem uczestnictwa członków tegoż Towarzystwa w manifestacji. W starciu z wojskiem rosyjskim, od salwy kul, został ranny w klatkę piersiową, na rogu ul. Bednarskiej, przy gmachu Towarzystwa Dobroczynności. Przeniesiony został przez uczestników manifestacji do magazynu strojów damskich, prowadzonego przez ewangeliczkę – siostrę Józefę i Julię Kuhnke przy ul. Krakowskie Przedmieście nr 372 (w tzw. domu Malcza), gdzie zmarł<sup>10</sup>.



Ryc. 1. Zwiłoki Marcelego Karczewskiego –  
zdjęcie pośmiertne wykonane przez Karola Beyera, w dzień oględzin sądowych, 28 lutego 1861  
Źródło: ze zbiorów autora

---

9 J. Stulczewski, *Marceli Paweł Karczewski (1791-1861) – ziemianin z Sieradzkiego, jedna z pierwszych ofiar Powstania 1863 roku*, „Na Sieradzkich Szlakach”, nr 1, 2013, s. 50; Z. Włodarczyk, *Akt zgonu Marcelego Pawła Karczewskiego*, „Na Sieradzkich Szlakach”, nr 4, 2013, s. 20-21.

10 E. Szulc, *Cmentarz ewangelicko-augsburski w Warszawie*, Warszawa 1989, s. 305-306.

Pogrzeb katolicki Marceliego Karczewskiego (mimo że był kalwinem), odbył się wraz z czterema innymi zastrzelonymi 2 marca, był ogromną manifestacją zbratania się wszystkich stanów Królestwa Polskiego, gdyż uczestniczyli w nim przedstawiciele wszystkich stanów społecznych. Nie zważając na jego ewangelicko-reformowane wyznanie, pochowany został na cmentarzu Powązkowskim<sup>11</sup>. Pozostawił owdowiałą żonę Antoninę Karczewską z Lipnickich (zm. 26 sierpnia 1876 r. w Zduńskiej Woli) i czworo dzieci (Adolfinę, Bronisławę, Ignacego i Witolda). Można umownie przyjąć, że był jedną z pierwszych ofiar powstania styczniowego na ziemiach polskich<sup>12</sup>.

Wydarzenia w Warszawie odbyły się szerokim echem na prowincji, również w środowisku ewangelickim. W wielu miejscowościach organizowano demonstracje i nabożeństwa żałobne za zamordowanych (zapewne także w Zelowie). Inną formą protestu społecznego była fala organizacji zbiórek pieniężnych na rzecz rodzin po poległych. Możliwe, że miało to również miejsce na omawianym terenie, choćby przez fakt związku z tymi ziemiemi Karczewskiego i jego rodziny, jednak źródła na ten temat milczą<sup>13</sup>.

Wspomniane wydarzenia dobitnie świadczą o tym, iż pastory ewangelicy w różny sposób angażowali się w sprawy powstańcze (najczęściej wygłaszając płomienne i pobudzające kazania), jeszcze przed jego oficjalnym wybuchem powstania, a także w czasie jego trwania aż po jego upadek. Trzeba zaznaczyć, że wielu duchownych wygłosiło z ambon kościołów ewangelickich manifesty i rozporządzenia władz powstańczych. Nastroje antycarskie i sympatia dla ruchu konspiracyjnego ogarnęła szerokie warstwy społeczne, zacierając przy tym różnice narodowościowe i wyznaniowe. Organizowane manifestacje dokonały głębokich przeobrażeń w społecznej i narodowej świadomości wielu mieszkańców Królestwa Polskiego<sup>14</sup>.

### **Duchowieństwo ewangelickie**

Pastory z parafii w Zgierzu (Henryk Bando), Pabianic (Daniel Gotlib Biedermann), Nowosolnej (Gustaw Adolf Biedermann), Ozorkowie (Edward Stiller), Łodzi (Karol Gustaw Manitus) i Turku (Karol Teichmann) w różny sposób angażowali się w sprawy powstańcze. Już w 1861 r. dali temu wyraz, odprawiając nabożeństwa za pięću poległych podczas manifestacji w Warszawie. Niektórzy z nich byli pod stałym dozorem naczelnika łódzkiego okręgu wojennego płk Aleksandra von Broemseña<sup>15</sup>.

Ks. Edward Boerner (1833-1910), proboszcz parafii ewangelickiej w Zduńskiej Woli (od 1856), jak piszą historycy protestantyzmu E. Szulc i W. Gastpary, sprzyjał

---

11 Grób M. Karczewskiego znajduje się w kwaterze 178-6-28 Starych Powązek.

12 J. Stulczewski, *Marceli Paweł Karczewski...*, s. 50-51.

13 Kwestowano np. w Płocku po nabożeństwie odprawionym przez ks. Ignaca Karola Boenera (ojca pastora parafii ewangelickiej w Zduńskiej Woli). Zob. E. Szulc, *Kobieta ewangeliczka w dobie powstania...*, s. 121-122.

14 Tenże, *Oddźwięki powstania styczniowego wśród protestanckiej ludności...*, s. 201.

15 E. Kneifel, *Geschichte der Evangelisch-Augsburgischen Kirche in Polen*, Roth bei Nürnberg [1964], s. 145.

powstaniu i wszelkim wysiłkom mającym obalić władzę zaborczą<sup>16</sup>. Podobnie było z ks. Wilhelmem Winklerem, od 1860 r. pastorem luterańskim w Wieluniu. Twierdzą oni, iż ks. Boerner wraz z dziekanem rzymskokatolickim w Łasku, dostarczał powstańcom amunicję. Przejściowo był aresztowany przez Rosjan, a rozporządzenie w sprawie aresztowania ks. Boernera miało wisieć do roku 1939 w kancelarii parafii ewangelickiej w Zduńskiej Woli<sup>17</sup>.



Ryc. 2. Ks. pastor Edward Boerner (1833-1910) –  
powstaniec i proboszcz parafii ewangelicko-augsburskiej w Zduńskiej Woli  
Źródło: ze zbiorów Muzeum Historii Miasta Zduńska Wola

---

16 W. Gastpary, *Historia protestantyzmu w Polsce...*, s. 298.

17 E. Szulc, *Luterańscy organizatorzy życia kościelnego...*, s. 211, 222; W. Gastpary, *W setną rocznicę powstania...*, s. 29; E.H. Busch, *Beiträge zur Geschichte und Statistik des Kirchen- und Schulwesens der Ev.-Augsburg. Gemeinden im Königreich Polen*, Leipzig 1867, s. 164; E. Kneifel, *Die evangelisch-augsburgischen Gemeinden der Kalischer Diözese*, Posen 1937, s. 202.

Wydaje się, że wspomniany duchowny, pełniąc przez ponad pół wieku swoje obowiązki duszpasterskie w Zduńskiej Woli, odegrał szczególną rolę wśród miejscowego środowiska polsko-niemieckiego. Boerner był Polakiem ewangelikiem, co podkreślał przy każdej okazji w dokumentach i przed władzami. Dawał też temu wielokrotnie przykład, podobnie jak jego cała rodzina (żona Maria z Rauhów i córka Wanda w końcu XIX i na początku XX w. prowadziły pensje żeńskie i przedszkola, nauczając po polsku)<sup>18</sup>. Już w końcu 1862 r., jako członek Rady Miejskiej w Zduńskiej Woli, na wiadomość o zarządzeniu branki do wojska rosyjskiego na znak protestu zrezygnował ze swojego mandatu radnego (podobnie uczynili pozostali radni)<sup>19</sup>.

Inną formą czynnego włączenia się do ruchu powstańczego – nie mniej niebezpieczną od walki zbrojnej – była praca w cywilnym aparacie władz powstańczych. Możliwe, że funkcję cywilnego naczelnika na miasto Zduńska Wola pełnił wspomniany ks. Edward Boerner, jednak brak na to źródeł. Na pewno urząd ten nie mógł pełnić jako pierwszy, gdyż na początku lipca 1863 r. władze carskie aresztowały naczelnika miasta, którego nazwiska nie znamy<sup>20</sup>. Boerner także został zatrzymany przez władze rosyjskie. Według historyka Józefa Śmiałowskiego nastąpiło to 14 sierpnia 1863 r., pod zarzutem przynależności do miejscowych władz powstańczych, zbierania pieniędzy na cele powstania i wygłaszania pobudzających kazań. Miał kilka tygodni pozostawać w areszcie i na pewien czas być odsuniętym od administrowania parafią ewangelicką w Zduńskiej Woli<sup>21</sup>. Tylko dzięki osobistej znajomości pastora z rosyjskim naczelnikiem wojennym, płk Aleksandrem von Broemsenem<sup>22</sup>, kolegą z lat uniwer-

18 J. Śmiałowski, *Zduńska Wola. Monografia miasta do 1914 roku*, Łódź 1974, s. 110.

19 W. Korotyńki, *Dawne Rady Miejskie i Powiatowe*, Warszawa 1906, s. 28, 30.

20 Zduńska Wola mogła mieć kilku cywilnych powstańczych naczelników miasta. Nie mógł być jednym z nich jak podaje Józef Śmiałowski za Ludwikiem Waszkiewiczem – burmistrz Zduńskiej Woli Jan Karol Kranas, gdyż już wówczas nie żył (zm. 1852). Możliwe, że nastąpiła pomyłka i chodzi tutaj o Ludomira Kransa (syna Jana Karola), który miał brać udział w ówczesnej konspiracji. Zob. F. Kopernicki, *Pamiętnik z powstania styczniowego. Notatki z powstania w województwie kaliskim 1863 r. i 1864 r.*, Warszawa 1959, s. 43; J. Śmiałowski, *Zduńska Wola...*, s. 120; P. Skorek, *Zduńskowolanie wobec powstania styczniowego*, [w:] *Gloria victis 1863 r. Studia i szkice z dziejów Powstania Styczniowego*, pod red. T. Matuszaka, Warszawa-Piotrków Trybunalski 2013, s. 81.

21 Dzień po swoim aresztowaniu, ks. Edward Boerner miał zawiadomić Konsystorz Ewangelicko-Augsburski w Królestwie Polskim następująco: „Mam honor niniejszym zawiadomić Wysoki Konsystorz iż w dniu dzisiejszym o godzinie 6-tej wieczorem zostałem z polecenia Naczelnika Wojennego miasta Łodzi przyaresztowany przez oddział wojskowy z miasta Łodzi w tym celu wysłany”. Zob. J. Śmiałowski, *Zduńska Wola...*, s. 120; J. Schiller, *Portret zbiorowy nauczycieli warszawskich publicznych szkół średnich 1795-1862*, Warszawa 1998, s. 241.

22 Sąd wojenny w okresie rządów Broemseny wydał 17 wyroków śmierci, 56 wyroków skazujących na zesłanie na katorgę, 14 skazujących na zesłanie na Syberię, 21 skierowań do rot aresztanckich i skazał na 131 kar robót publicznych. Ponadto setki osób znalazły się pod nadzorem policyjnym. Broemsen ponadto słynął z nakładania wysokich kar finansowych. Kontrybucje nakładane były m.in. za nabożeństwa żałobne po powstańcach. W styczniu



syteckich oraz zabiegom żony, skończyło się na kilkutygodniowym więzieniu. Mimo to, jego dom przez dwadzieścia lat miał pozostawać pod stałą obserwacją policji politycznej<sup>23</sup>. Jest to wielce prawdopodobne, gdyż w 1861 r. ks. Boerner rozpoczął starania o budowę nowej świątyni dla wiernych w mieście, ale do jej realizacji przystąpiono dopiero w czerwcu 1866 r., czyli dwa lata po klęsce powstania<sup>24</sup>. O represjach, jakie dotknęły duchownego wspomina w swoich zapiskach syn Ignacy Boerner<sup>25</sup>:

„Nadzór ten był do tego stopnia ścisły, że w obrębie guberni kaliskiej mógł się ojciec poruszać jedynie za każdorazowym pozwoleniem władz powiatowych, na wyjazd do drugiej guberni musiał uzyskać pozwolenie gubernatora, gdyż zaś chciał wyjechać do Warszawy, mógł to uczynić za wyłącznym pozwoleniem generała-gubernatora warszawskiego”.

Na uwagę zasługuje fakt, iż ojciec ks. Edwarda Boenera, także pastor – Ignacy Karol Boerner (1807-1896) – proboszcz parafii ewangelickiej w Płocku oraz superintendent płocki, był żywo zaangażowany w sprawy powstańcze. 14 października 1863 r. odprawił patriotyczne nabożeństwo, w związku z czym, pełniący obowiązki gubernatora płockiego gen. Jewgienij Rożnow, zarządził śledztwo starając się ustalić, na czyją intencję zostało ono odprawione oraz kto udekorował ewangelicką świątynię w Płocku w barwy narodowe. Ks. Ignacy Boerner wyjaśnił wówczas, że „odbył nabożeństwo w duchu świętej swej religii o przywrócenie porządku i spokojności oraz za pomyślność kraju na żądanie ogółu mieszkańców m. Płocka”<sup>26</sup>.

O tym, że cały ród Boernerów szybko się spolonizował i była to w pełni patriotyczna rodzina ewangelicka, niech świadczy sama pisemna wypowiedź Ignacego Boenera, syna zduńskowolskiego pastora, bliskiego współpracownika marszałka Józefa Piłsudskiego oraz ministra poczt i telegrafów w kilku rządach II RP (1929-1933)<sup>27</sup>:

1866 r. A. von Broemsen dostał dymisję za „łupienie mieszkańców, zbyt jawne gorszące długi i bezprawia służbowe”. Zob. W. Wrzesiński, *Baron kurlandzki, „Ziemia Łódzka”*, nr 2, 2016, s. 20; L. Waszkiewicz, *Z dziejów powstania styczniowego w Łodzi i okolicy (Represje w łódzkim okręgu wojennym w świetle dokumentów naczelnika wojennego A. Broemseny)*, RL, t. 8, 1963, s. 156-158, 172; H. Kobus, *Wojsko rosyjskie w Łodzi w latach 1864-1914*, „Piotrkowskie Zeszyty Historyczne”, t. 9, 2008, s. 80-82.

- 23 J. Kochanowski, *Zapomniany prezydent... Życie i działalność Ignacego Boenera 1875-1933*, Warszawa 1993, s. 8-9.
- 24 J. Lehmann, *Geschichte der evang.-augsburgischen Gemeinde zu Zduńska Wola*, Zduńska Wola 1930, s. 12; E. Kneifel, *Die Pastoren der Evangelisch-Augsburgischen Kirche in Polen*, Eging 1967, s. 62; J. Stulczewski, *Parafia Ewangelicko-Augsburska w Zduńskiej Woli i jej synowie*, [w:] *Między wiarą a tożsamością. Protestanci na ziemiach Polski centralnej*, pod red. J. Stulczewskiego, Zduńska Wola 2020, s. 119.
- 25 I. Boerner, *Pamiętnik z lat 1904-1905 (wraz z załącznikami)*, opr. T. Karbowniczek, Piotrków Trybunalski 2011, s. 17.
- 26 E. Szulc, *Luterkańscy organizatorzy życia kościelnego...*, s. 211.
- 27 I. Boerner, *Pamiętnik z lat 1904-1905...*, s. 18.



„pochodzę z rodziny, której nazwisko wyraźnie ma pochodzenie niemieckie, jednakowoż pradiadawie, dziadowie i rodzice czuli się i byli rzeczywiście Polakami [...] wychowany byłem w atmosferze i tradycjach powstańczych 1863 r. i idea niepodległości Polski była dla mnie wielką i świętą sprawą”.

Trzeba wspomnieć, że Ignacy, będący ósmym z dziesięciorga dzieci Edwarda Boernera i Marii z Rauhow, otrzymał imię po swoim wuju (bracie ojca), który walczył w powstaniu styczniowym, jako szesnastoletni młodzieniec w partii gen. Edmunda Taczanowskiego<sup>28</sup>.

W młodości brał udział w powstaniu 1863 r., walcząc w oddziale Józefa Oksińskiego w okolicach Sieradza i Piotrkowa – Karol Henkel (1841-1915), który po ukończeniu studiów teologicznych w Dorpacie, związany był początkowo jako kaznodzieja z Kościołem ewangelicko-reformowanym, a później do końca życia był pastorem parafii ewangelicko-augsburskiej w Koninie<sup>29</sup>. Z kolei będący w latach 1852-1890 pastorem parafii w Turku ks. Karol Teichmann, 5 lipca 1863 r., w obecności oddziału powstańczego stacjonującego w tym mieście, odczytał manifest Rządu Narodowego i odebrał od miejscowych mieszczan wyznania ewangelickiego przysięgę na wierność władz powstańczych. Dodatkowo przygotował listę z podpisami i wysłał do sztabu powstańczego<sup>30</sup>.

O tym, jak mocno duchowieństwo ewangelickie popierało insurekcję 1863 r., i jak dalece władza carska była tym faktem zaniepokojona, świadczy fakt wydania przez Komisję Rządową Spraw Wewnętrznych specjalnego okólnika, przestrzegającego pastorów przed okazywaniem pomocy w powstaniu. Dodatkowo wspomniany już Broemsen, mając zastrzeżenia co do prawomyślności niektórych duchownych protestanckich, osobiście kontrolował ich kazania<sup>31</sup>.

### Ziemianstwo ewangelickie

W trakcie trwania powstania styczniowego w oddziałach powstańczych na terenie powiatów sieradzkiego i wieluńskiego z bronią w ręku walczyło wielu ewangelików.

28 *Dziwne są losów koleje... Listy i pamiętniki Ignacego Boernera 1914-1918*, opr. J. Kochanowski, współpraca J. Błachnio, Warszawa 2021, s. 11.

29 Karol Henkel jako pierwszy wprowadził w parafii ewangelickiej w Koninie nabożeństwa w języku polskim (obok niemieckiego). W historii Konina pozostał nie tylko budowniczym nowego kościoła ewangelickiego, ale także znanym nauczycielem języka niemieckiego i greckiego w tamtejszym progimnazjum. Był postacią bardzo popularną i znaną. Zginął 3 maja 1915 r. w trakcie działań wojennych i spoczywa na cmentarzu ewangelickim w Koninie. Zob. E. Szulc, *Luterkańscy organizatorzy życia kościelnego...*, s. 213; E. Kneifel, *Die Pastoren der Evangelisch...*, s. 104; G. Michalak, *Rosyjska polityka względem warszawskich parafii protestanckich po wybuchu I wojny światowej*, [w:] *Różnymi drogami do niepodległości. Studia z historii najnowszej*, pod red. B. Świtalskiej i M. Żulawnik, Warszawa 2014, s. 79.

30 W latach 1869-1890 superintendent kaliski. Zob. F. Kopernicki, *Pamiętnik z powstania styczniowego...*, s.16-17; E. Szulc, *Luterkańscy organizatorzy życia kościelnego...*, s. 221.

31 E. Szulc, *Oddźwięk powstania styczniowego wśród protestanckiej ludności...*, s. 203.

Na wspomnianym terenie, po opuszczeniu Kalisza, swoją partię rozpoczął tworzyć Józef Oksiński (Oxiński), należąca do grona radykalnego stronnictwa tzw. czerwonych. Prowadząc dysputy z różnymi osobami, często zakrapiane mocniejszymi trunkami, udało mu się stworzyć pierwszy oddział, oparty głównie na mieszkańcach Sieradza, Szadku, Warty i ich okolic. W większości były to osoby zagrożone poborem do wojska carskiego.

Wśród ochotników w partii Oksińskiego znalazł się ewangelik reformowany, przyszłej, światowej sławy przyrodnik, lekarz, twórca chemii drobnoustrojów i pionier nowoczesnej fizjologii oraz jeden z twórców nowoczesnej biochemii – prof. dr Marcele Wilhelm Nencki (1847-1901). Wywodził się z rodziny ziemiańskiej, posiadającej majątek Boczki koło Szadku. Zaledwie jako szesnastolatek wstąpił wraz z niewiele starszym bratem Adamem Edwardem (1844-1907) oraz kilkoma kolegami na ochotnika do oddziału powstańczego. Decyzja ta spowodowała, że po klęsce powstania musiał opuścić Królestwo Polskie w obawie przed aresztowaniem<sup>32</sup>. Jego brat, będący z zawodu prawnikiem, pozostał w rodzinnych stronach, prowadząc majątek w Boczkach, tam też zmarł.



Ryc. 3. Plakieta z podobizną prof. dr. Marcelego Nenckiego, wydana w 1907 r. na X Zjazd Lekarzy i Przyrodników Polskich we Lwowie (brąz złocony)  
Źródło: ze zbiorów autora

32 Czytaj więcej: J. Stulczewski, *Zasłużony i niepospolity ewangelik reformowany. Prof. dr Marcele Wilhelm Nencki (1847-1901)*, „Jednota”, nr 2, 2018, s. 22-24.

W zgrupowaniu Oksińskiego walczyło o wiele więcej ewangelików, w większości byli to luteranie. Kilku protestantów znalazło się w oddziale gen. Edmunda Taczanowskiego (naczelnik wojenny województwa kaliskiego), a także w innych mniejszych partiach powstańczych.

W zryw niepodległościowy rozgrywający się na obszarze powiatów sieradzkiego i wieluńskiego była zaangażowana znaczna część rodziny kalwińskiej Nekanda-Trepka herbu Topór. Byli oni właścicielami Parcic (w dzisiejszej gminie Czastary w powiecie wieruszowskim), gdzie znajdował się zbór ewangelicko-reformowany, który przestał istnieć zapewne na początku XIX w. Najstarszy z wnuków dziedzica Parcic Krzysztofa Wojciecha Nekandy-Trepki, August Teodor, był dziedzicem Rychłocic koło Konopnicy. Jego najstarszy syn Artur (1835-1911), brał udział w dwóch stoczonych potyczkach pod Rychłocicami<sup>33</sup>. W walce, do której doszło 15 kwietnia 1863 r., doszło do rozbicia oddziału Napoleona Urbanowskiego, w wyniku czego śmierć poniosło kilku powstańców. Kilka dni później, 8 maja, doszło do kolejnej potyczki, w którą były zaangażowane znaczne siły powstańcze (partia strzelców, kosynierów i kawalerzystów) kierowane przez Józefa Oksińskiego. Jednak i ten bój zakończył się porażką i dużymi stratami po stronie powstańczej (poległo 38 powstańców, a 36 zostało rannych) ze względu na przeważające siły rosyjskie (4 roty piechoty i 50 kozaków)<sup>34</sup>.



Ryc. 4. Kaplica rodziny Artura Nekanda-Trepka (powstańca i dziedzica) na cmentarzu katolickim w Rychłocicach  
Źródło: ze zbiorów autora

33 A. Trepka, *Wspominki z Rychłocic*, Katowice 2002, s. 12.

34 Wysokie były także straty po stronie rosyjskiej. Do Wielunia przywieziono 8 furmanek rannych i 2 wozy, na których leżały mundury i broń po tych, którzy polegli.

Artur Nekanda-Trepka wybudował na cmentarzu katolickim w Rychłolicach kaplicę, gdzie po swojej śmierci spoczął, a jeszcze na krótko przed tym zdołał zmienić wyznanie na katolicyzm. Parcice z kolei, przeszły w ręce brata Augusta Teodora – Leopolda Ksawerego (1803-1852), który zastanawiał się nad odbudową zboru kalwińskiego w Parciach, jednak nigdy tego nie uczynił. Wystawił natomiast w 1847 r. katolicki kościół w Czastarach, choć zmarł jako kalwin i został pochowany w grobowcu rodzinnym na cmentarzu ewangelickim w Wieluniu. Z ewangeliczką reformowaną Karoliną Zofią z Unrugów miał pięcioro synów – wszyscy czynnie zaangażowani w sprawy powstańcze<sup>35</sup>.

Pierwszy z synów Włodzimierz (ur. 1829) był właścicielem majątku Siemichów (dziś w gminie Widawa). Cieszył się zaufaniem współobywateli. W 1861 r. wszedł w skład tzw. Konfederacji, czyli podziemnego gremium politycznych poczynań w guberni warszawskiej. Wkrótce z grupą ziemian, w której znajdował się m.in. znany warszawski bankier Leopold Kronenberg<sup>36</sup>, uczestniczył w wyborze dyrekcji, jak siebie nazywało pięciosobowe kierownictwo zachowawcze obozu „białych”. Za sprzykanie powstańcom był więziony, a później pozostawał pod nadzorem policji politycznej (Ochrany)<sup>37</sup>. Życie zakończył w wieku 75 lat w roku 1904.

Kolejny syn Kazimierz (ur. 1841), przerwał studia w Jenie i Haidelbergu, by rzucić się w Warszawie w wir przygotowań do powstania. Po jego wybuchu, dołączył do partii Oksińskiego i został awansowany na szefa jego sztabu. W marcu 1863 r. został pojmany z bronią w ręku i skazany na karę śmierci przez powieszenie oraz konfiskatę majątku. Po ułaskawieniu, zesłany był na 5 lat ciężkich robót do zabajkalskiej wsi Siwakowa w okolicy Czyty, gdzie pracował w zakładach metalurgicznych<sup>38</sup>. Później skierowany został na osiedlenie w Irkucku. Zapracował tam na szacunek i poważanie, gdyż brał czynny udział w życiu kulturalnym Syberii, a dzięki posiadanej wiedzy i autorytetowi, znalazł się w grupie osób, stojących na czele społeczności polskiej w Irkucku. Jako prezes kierował tamtejszym Towarzystwem Dobroczynności i Towarzystwem Myśliwskim<sup>39</sup>. Na Syberii spędził ogółem aż 37 lat i do kraju powrócił dopiero w roku 1900. Początkowo osiadł w Łodzi, następnie w Warszawie. Zmarł 30 sierpnia 1910 r. w majątku

35 K. Bem, *Ewangelicko-reformowane rody ziemiańskie na ziemi łódzkiej od XVI w.*, RŁ, t. 51, 2004, s. 160-162.

36 L. Kronenberg wywodzący się z rodziny żydowskiej w 1846 r. przyjął chrzest w Kościele ewangelicko-reformowanym. Spoczywa w rodzinnej kaplicy na cmentarzu kalwińskim w Warszawie. Zob. T. Jeske-Choiński, *Neofici Polscy. Materiały historyczne*, Warszawa, 1904, s. 255-256.

37 A. Trepka, *Wspominki...*, s. 12.

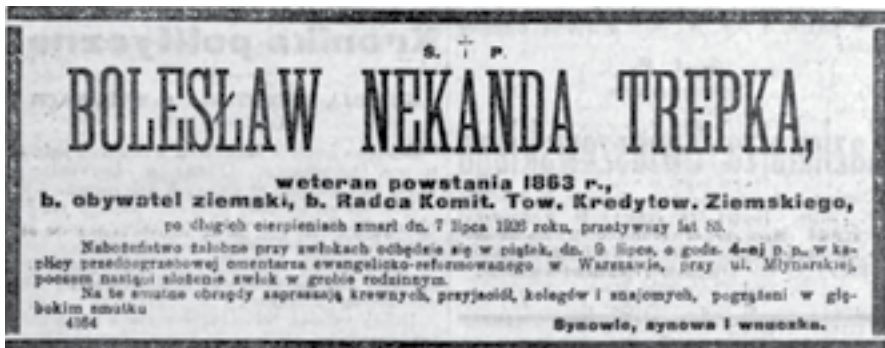
38 Siwakowa była wówczas dużą i dość zamożną wsią (zamieszkałą głównie przez Kozaków). Zesłańców lokowano w przeznaczonych na ten cel starych koszarach, w których warunki higieniczne były bardzo ciężkie. Po kilkunastu dniach, otrzymywali oni decyzją władz rosyjskich o miejscu osiedlenia się i zatrudnieniu.

39 A. Trepka, *Wspominki...*, s. 14.

Parcice. Uroczystości pogrzebowe odbył się 2 września w kościele ewangelicko-reformowanym przy ul. Leszno (ob. al. Solidarności), po czym spoczął na cmentarzu przy ul. Żytniej (kwatery 4-2-1).

Trzeci z synów, Mościśław Edgard (ur. 1839), podobnie jak pozostali bracia, wziął udział w zrywie powstańczym. W kwaterze powstańczego naczelnika powiatu wieluńskiego zajmował się naborem ochotników, zaopatrywał ich w uzbrojenie, pieniądze i żywność. Walczył w szeregach oddziału gen. Taczanowskiego. Po upadku insurekcji udało mu się zbiec do Francji. Później przebywał na emigracji w Londynie, gdzie zajmował się publicystyką.

Czwarty syn Tadeusz (ur. 1832) był dziedzicem Mokrska Szlacheckiego (Wichernika) koło Wielunia. Przez dwa lata poprzedzające wybuch powstania, pełnił rolę kwatermistrza w aparacie powstańczym służby cywilnej w guberni warszawskiej. Po odsiedzeniu długoletniego wyroku wrócił do rodzinnego Mokrska<sup>40</sup>. Zmarł 17 lutego 1904 r. w Koszelewie. Uroczystości żałobne odbyły się 22 lutego w Wieluniu, gdzie został pochowany w grobowcu rodzinnym.



Ryc. 5. Nekrolog weterana powstania 1863 r. Bolesława Nekanda-Trepka  
Źródło: „Kurier Warszawski”, nr 185, 1926, s. 7 (wydanie wieczorne)

Ostatni, piąty i najstarszy syn Bolesław (ur. 1827), właściciel majątku Zabłocie (dziś gmina Widawa), trafił do oddziału gen. Taczanowskiego, jednak już 20 marca 1863 r. znalazł się w niewoli rosyjskiej i został skazany na utratę szlachectwa oraz konfiskatę majątku. Wcielono go na 25 lat do karnych batalionów na Kaukazie. Po powrocie osiadł w Łodzi. Jako jedyny z piątki rodzeństwa dożył niepodległości Polski. Zmarł w bardzo sędziwym wieku jako weteran 7 lipca 1926 r. i został pochowany obok brata Kazimierza na cmentarzu kalwińskim w stolicy<sup>41</sup>.

40 Tamże, s. 13.

41 Jego syn Edmund Nekanda-Trepka (1880-1964) był znakomitym chemikiem i profesorem

W bitwie pod Sędziejowicami, 26 sierpnia 1863 r., udział brał ziemianin Wacław Wojciech Olszyński (1847-1931). Od 1862 r. mieszkał i pracował we Włocławku. W 1863 r. porzucił pracę i w lasach pod Kutnem wstąpił do oddziału Apolinarego Kurowskiego. Następnie jako kawalerzysta służył u gen. Mariana Langiewicza, z którym walczył w bitwie pod Małogoszczem (23.02.1863). Po rozbiciu partii Langiewicza, wstąpił do oddziału gen. Taczanowskiego. W obawie przed aresztowaniem, po rozpadzie ostatniego z oddziałów, przedostał się do zaboru pruskiego. Zamieszkał w Hamburgu, gdzie pracował w porcie. W 1872 r. powrócił na ziemię polskie i podjął pracę w majątkach ziemskich. Na początku XX w. nabył majątek Lisiniec k. Częstochowy, który sprzedał i w 1909 r. zakupił majątek Libidza k. Kłobucka. Działał w organizacjach rolniczych i społecznych oraz angażował się w życie parafii ewangelicko-augsburskiej w Częstochowie, m.in. należąc do komitetu budowlanego kościoła (od 1909)<sup>42</sup>.

Nie sposób, mówiąc o zaangażowaniu ewangelików w zryw powstańczy, zapomnieć o ofiarnym udziale na jego rzecz kobiet ewangeliczek. Były one wśród tłumów manifestujących po kościołach i ulicach wielu miejscowości, jak i w okresie późniejszym, biorąc udział w konspiracyjnych zebraniach poprzedzających wybuch powstania. Protestantki były kurierkami i opiekunkami szpitali polowych. Opiekowały się więzionymi powstańcami oraz rodzinami walczących i poległych. Wiele z nich odstąpiło swoje mieszkania na rzecz regularnych zebrań konspiracyjnych. Działały one w sposób sformalizowany w ramach określonej organizacji bądź też jako niezrzeszone. Często, idąc za głosem serca i patriotyzmu, ofiarowały w imię wolności wszystko co posiadały. Warto przy tym wspomnieć, że Anna Emilia Pikel, od 1852 r. żona Romualda Traugutta – dyktatora i symbolu powstania styczniowego – była ewangeliczką. Rok przed ślubem, Pikel musiała zmienić wyznanie, pragnąc wziąć ślub z rzymskim katolikiem<sup>43</sup>.

Kobiety wielu wyznań wzięły udział w uroczystym pogrzebie Kazimierza Unruga, który zmarł w skutek poniesionych ran w bitwie pod Kołem. Zapewne protestantki były wśród kobiet, ofiarujących sztandar oddziałowi dra Józefa Dworzaczka. Ich udział w powstaniu, jak również kobiet innych wyznań, był znaczny i trudny do przecenienia<sup>44</sup>.

Politechniki Łódzkiej i Warszawskiej.

42 Po wybuchu I wojny światowej okolice Częstochowy zajęli Niemcy. Już w sierpniu władze niemieckie oskarżyły mieszkańców Kłobucka o zamachy na żołnierzy niemieckich. Dzięki interwencji W. Olszyńskiego u niemieckiego komendanta miasta Niemcy zrezygnowali z zamiaru zniszczenia Kłobucka (wydarzenie to zostało upamiętnione na tablicy odsłoniętej 10 września 1933 r. w kapliczce św. Floriana przy ul. 3 Maja w Kłobucku). Zmarł 17 marca 1931 r. w Libidzy i został pochowany na cmentarzu ewangelicko-augsburskim w Częstochowie. Zob. J. Sętowski, *Cmentarz ewangelicko-augsburski w Częstochowie. Przewodnik biograficzny*, Częstochowa 2006, s. 133-134; Tenże, *Powstańcy styczniowi 1863-1864 na cmentarzach częstochowskich: Kule, św. Rocha i ewangelicko-augsburskim. Biogramy*, „Rocznik Muzeum Częstochowskiego”, t. 12, 2013, s. 129-130.

43 E. Szulc, *Kobieta ewangeliczka w dobie powstania...*, s. 119-121.

44 Tamże, s. 128.



Gorliwą ewangeliczką wychowaną w duchu patriotyzmu była Adolfiną Karczevska (córka zabitego w 1861 r. Marcelego Karczewskiego). Związała się ona z katolikiem Emanuelem Józefem Wincentym Myszkowski herbu Jastrzębiec, dziedzicem dóbr Zapolicy i uczestnikiem powstania styczniowego (zm. 1891). Brak jest jednak bliższych danych, w jaki sposób wspomagała zryw powstańczy. Zmarła 30 grudnia 1898 r. w Zapolicach (była babką Zygmunta Antoniego Myszkowskiego, ostatniego właściciela majątku Zapolicy do 1939 r. oraz założyciela i prezesa Ochotniczej Straży Pożarnej w Zapolicach).

W insurekcję styczniową angażowały się także całe rodziny. Przykładem jest tutaj bardzo patriotyczna rodzina ewangelicko-reformowana Alfreda i Olimpii Kurnatowskich herbu Łódzia, właścicieli majątku brudzewskiego<sup>45</sup>. Alfred już w 1830 r. pragnął się zaciągnąć do oddziałów powstańczych, ale młody wiek i słabe zdrowie nie pozwoliły na to. Podczas kolejnego zrywu w 1863 r. odegrał już znaczącą rolę w lokalnej organizacji stronnictwa „białych”. Za uczestnictwo w powstaniu oraz kontakty z dowódcami powstańczymi oraz opłacanie podatku narodowego, jego rodzina była represjonowana przez władze carskie. Wyrok Tymczasowej Komisji Śledczej z 5 września 1865 r. głosił, że wszyscy członkowie wspomnianej rodziny, czyli Alfred Jerzy (1812-1892), jego żona Olimpia (1818-1890) oraz dzieci (Gustaw, Edward, Zofia, Halina, Ryszard i Wacław), skazani zostali na zapłacenie bardzo wysokiej grzywny, w sumie 15 tys. rubli (według innych danych 30 tys. rubli) oraz poddani zostali pod ścisły dozór policyjny<sup>46</sup>. Mieli być również wywiezieni do Warszawy i osadzeni w Cytadeli<sup>47</sup>.

W walce zbrojnej, szczególnie mocno zasłużyli się synowie Alfreda Kurnatowskiego, Ryszard i Gustaw. Pierwszy z nich, przyszedł na świat 14 maja 1842 r. w Walichnowach. Po ukończeniu Wyższej Szkoły Realnej w Kaliszu, a następnie w Piotrkowie, studiował filozofię na Uniwersytecie w Jenie. Za namową ojca studia te porzucił na rzecz nauki w Instytucie Agronomicznym w Puławach. W marcu 1863 r. zaangażował się w działalność powstańczą, początkowo będąc wysłanym do Warszawy, a w maju wstąpił do kompanii strzelców kpt. Kazimierza Lewickiego w oddziale gen. Taczanowskiego. Od czerwca 1863 r. był w szwadronie kawalerii płk. Aleksandra Matuszewicza. Jesienią, będąc już kapitanem, dowodził kompanią strzelców Józefa Oksińskiego. Wycofał się z czynnego uczestnictwa w powstaniu na skutek represji jakie spadły na rodzinę oraz po pobiciu brata Gustawa (służył w oddziale Taczanowskiego). W styczniu 1864 r. udał się na emigrację, a następnie wstąpił do armii austriackiej. Od 1870 r. był w szeregach armii francuskiej. Po siedmiu latach został amnestionowany przez władze rosyjskie<sup>48</sup>.

45 K. Bem, *Ewangelicko-reformowane rody...*, s. 159.

46 Grób rodziny Alfreda Kurnatowskiego znajduje się na cmentarzu ewangelickim w Felicjanowie/Russocicach (pow. turecki).

47 M. Kaszyński, *Wacław Kurnatowski – pierwszy starosta kolski pod odzyskaniem niepodległości przez Polskę*, [w:] *Civitas Colensis*, pod red. P. Gołdyna, Koło 2019, s. 80-81.

48 Ryszard Kurnatowski osiedlił się w Bereźnie na Wołyniu, gdzie trudnił się rolnictwem. Tam zmarł 27 kwietnia 1912 r. i został pochowany w grobie rodzinnym w Felicjanowie. Zostawił po sobie wspomnienia przechowywane w zbiorach Biblioteki Narodowej w Warszawie. Zob.





Ryc. 6. Alfred Kurnatowski (1812-1892) herbu Łódzia  
Źródło: ze zbiorów Towarzystwa Przyjaciół Brudzewa

Warto tutaj wspomnieć, że Alfred Kurnatowski był bratem Witolda Kurnatowskiego, który przez swoją pierwszą żonę Bronisławę (córkę zabitego Marcellego Karczewskiego), wszedł w posiadanie majątku Wola Krokocka koło Szadku. Witold był ojcem prof. Jerzego Karola Kurnatowskiego, wybitnego ekonomisty, działacza na rzecz akcji plebiscytowej na Mazurach, prezesa Konsystorza Kościoła Ewangelicko-Reformowanego i bliskiego współpracownika ks. bpa Juliusza Burschego<sup>49</sup>.

Inna część wspomnianego rodu, w rękach której do roku 1945 pozostawał majątek w Lututowie, także niemniej była zaangażowana w sprawy narodowe. Uczestnikiem powstania był Roman Ernest Bogusław Kurnatowski (ur. 1818). Uczył się w Lesznie i studiował na uniwersytecie we Wrocławiu. Był dzierżawcą majątku Brzeziny w powiecie kaliskim. Urodził się w rodzinie kalwińskiej, jednak w dniu ślubu przeszedł na wiarę

---

M. Sobczak-Waliś, G. Waliś, *Miejsca pamięci powstania styczniowego na terenie powstańczego województwa kaliskiego*, Kalisz 2013, s. 30; M. Kaszyński, *Wacław Kurnatowski...*, s. 81.

49 Po śmierci pierwszej żony (1871) Witold Kurnatowski herbu Łódzia związał się z Eleonorą Klimaszewską herbu Jastrzębiec z którą miał syna Jerzego Karola Kurnatowskiego. Zob. J. Stulczewski, *Zasłużony dla Mazur i nauki. Prof. Jerzy Karol Kurnatowski (1874-1934)*, „Jednota”, nr 2, 2020, s. 49-51.

katolicką. W 1861 r. był aresztowany podczas „Horodeskiego obchodu” i osadzony został w Piotrkowie Trybunalskim. Wywołało to wzburzenie miejscowych i zwolniono go z więzienia. Za udział w zrywie był zmuszony opuścić swoje rodzinne strony. Najpierw wyjechał do Drezna, potem do Paryża, gdzie miał się różnych czynności, aby zapewnić byt rodzinie. Zmarł 24 kwietnia 1878 r. w Paryżu. Jego syn Stanisław (1856-1939) za działalność patriotyczną osadzony był w warszawskiej Cytadeli<sup>50</sup>.

### **Chłoptwo ewangelickie**

Ewangelicy zamieszkujący tereny wiejskie i utrzymujący się z pracy na roli w bardzo ograniczony sposób włączyli się w powstanie styczniowe. Wynikało to z różnicy, jaka od połowy XVIII w. do uwłaszczenia w 1864 r., dzieliła wiejską ludność niemiecką od sytuacji polskiego chłopstwa, pracującego w systemie gospodarki pańszczyźnianej i zobowiązanego do świadczenia bezpłatnej przymusowej pracy na rzecz właściciela ziemskiego w zamian za nadział gruntu. Osadnicy niemieccy (w tym ewangelicy), dostawali nadziały ziemi na odmiennych warunkach, przy zastosowaniu prawa własności podległej. Mogli oni dziedziczyć otrzymane w dzierżawę działki, będąc jedynie zobowiązaniami, po upływie określonej w kontrakcie liczby lat wolnych, do płacenia czynszu na rzecz skarbu państwa, dziedzica bądź władzy kościelnej (odpowiednio w dobrach rządowych, prywatnych i duchownych)<sup>51</sup>.

Zaznaczyć należy, że ogólnie chłopci z powiatów sieradzkiego i wieluńskiego bardzo miernie poparli powstanie w stosunku do chłopstwa z innych powiatów. Faktem jest, że ta warstwa społeczna w walce zbrojnej nie wzięła powszechnego udziału, jednak jej stosunek do zrywu był przeważnie życzliwy, gdyż masowo udzielano w różny sposób pomocy powstańcom (np. dobrowolnie dostarczano podwoły). Licznemu udziałowi chłopów w insurekcji przeciwstawiały się władze powstańcze (szczególnie kierownictwo „białych”) obawiając się społecznych konsekwencji<sup>52</sup>.

### **Robotnicy, rzemieślnicy i pozostali ewangelicy**

Na podstawie niepełnych danych, pochodzących z akt Zarządu Generała-Policmajstra w Królestwie Polskim, zapewne zaniżonych w stosunku do rzeczywistej liczby rzemieślników i robotników, którzy zasilili oddziały powstańcze i szeregi organizacji cywilnych, możemy określić udział tych grup społecznych w powstaniu 1863 r. z Łasku,

50 Majątek w Lututowie w pierwszych latach po zakończeniu I wojny światowej wszedł w posiadanie Kurnatowskich za sprawą ślubu Wojciecha Kurnatowskiego (wnuka Romana) z Marią Józefą Taczanowską, której w 1848 r. rodzina kupiła dobra lututowskie. Zob. D. Gucia, A. Pihan-Kijasowa, J. Wojtczak, *Koligacje rodzinne profesora Stanisława Kurnatowskiego*, „Slavia Antiqua” t. 56, 2015, s. 34-41; S. Kurnatowski, *Dwór w Lututowie*, „Wiadomości Ziemiańskie”, nr 28, 2006, s. 28-34.

51 K.P. Woźniak, *Niemieckie osadnictwo wiejskie między Prosną a Pilicą i Wisłą od lat 70. XVIII wieku do 1866 roku. Proces i jego interpretacje*, Łódź 2013, s. 18.

52 J. Śmiałowski, *Udział chłopów okręgu łódzkiego w powstaniu styczniowym*, RŁ, t. 8, 1963, s. 99, 114; L. Waszkiewicz, *Z dziejów powstania styczniowego w Łodzi...*, s. 167.

Sieradza, Wielunia i Zduńskiej Woli. Omawiana grupa ludności miejskiej (wśród której byli również ewangelicy) wzięła najliczniejszy udział w bezpośredniej walce. Udział ludności rzemieślniczej i robotniczej był następujący: Łask – 5 powstańców (w oddziałach powstańczych – 3, inne formy współdziałania – 2), Sieradz – 9 powstańców (w oddziałach powstańczych – 2, w organizacji cywilnej lub współpraca – 3, żandarmeria i policja narodowa – 1, poborcy podatku narodowego – 1, prowadzący agitację powstańczą i kolportaż – 1, inne formy współdziałania – 1), Wieluń – 9 powstańców (w oddziałach powstańczych – 5, w organizacji cywilnej lub współpraca – 3, inne formy współdziałania – 1), Zduńska Wola – 7 powstańców (w oddziałach powstańczych – 3, żandarmeria i policja narodowa – 3, inne formy współdziałania – 1). Ogólna liczba powstańców wywodzących się z grupy ludności pochodzenia miejskiego miała odpowiednio wynieść dla powiatu: sieradzkiego – 25 powstańców („z bronią w rękę” – 12), wieluńskiego – 25 powstańców („z bronią w rękę” – 11)<sup>53</sup>.

W oddziale Józefa Oksińskiego, operującym w powiatach wieluńskim, piotrkowskim i sieradzkim, wiemy na pewno, że walczyło 2 ewangelików-augsburskich – terminator ślusarski z Łodzi - Rudolf Elsner oraz pomocnik inspektora policji Wilhelm Frydrich. Elsner brał udział w bitwie pod Koniecpolem (25.05.1863) oraz pod Przedborzem (27.06.1863). Wcielony do carskiej armii, w 1875 r. powrócił z Rosji do kraju. Zmarł w 1920 r., doczekawszy wolnej Polski. Z kolei Frydrich znalazł się później w partii Aleksandra Lütticha<sup>54</sup> (naczelnik wojenny powiatu wieluńskiego) i w potyczce pod Chorzenicami (4.07.1863) dostał się do niewoli. Po uwięzieniu w Piotrkowie Trybunalskim, oddano go pod nadzór policji. Udało mu się zbiec i od roku 1865 przebywał na emigracji w Szwajcarii<sup>55</sup>. Oksiński widział „zainteresowanie się sprawą narodową przez drobne mieszczaństwo i ofiarności biedaków o małych środkach” oraz to, że „wszystkie cechy naszego drobnego przemysłu były reprezentowane” w pierwszych kręgach ochotników zgłaszających się do jego oddziału. Awansował on chętnie rzemieślników, np. sierżantem plutonu siekierników wytypowany został 30-letni „o smętej, myślącej twarzy, kowal z Sieradza”<sup>56</sup>.

W oddziale tworzonym w okolicach wsi Dobra koło Zgierza przez Józefa Sawickiego i Karola Emanuela Rohnstocka (syna ewangelickiego duchownego z Ostrzeszowa) znalazło się 14 ewangelików, w tym pochodzący ze Zduńskiej Woli tkacz August Ferdinand Buhle (ur. 1833)<sup>57</sup>. W bitwie pod Dobrą (24.02.1863), w skutek nieudolności

53 G. Missalowa, *W sprawie udziału ludności rzemieślniczej i robotniczej okręgu łódzkiego w powstaniu 1863-1864 r.*, RŁ, t. 8, 1963, s. 62, 65.

54 Pod J. Oksińskim walczył A. Lüttich w bitwach pod Rychłocicami, Koniecpolem, Kruszyną, Przedborzem i Trzepnicą. Po rozpuszczeniu przez Oksińskiego oddziału, Lüttich przejął dowodzenie nad 60-konnym oddziałem kawalerii. 3 lipca pod Kaszewicami rozbił i rozproszył oddział kozacki. Z Kaszewic udał się do Chorzenic.

55 E. Szulc, *Oddźwięk powstania styczniowego wśród protestanckiej ludności...*, s. 202.

56 J. Oxiński, *Wspomnienia z powstania polskiego 1863/64 roku*, „Rocznik Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Historycznego”, t. 3, 1939, s. 181, 186-187, 196.

57 J. Śmiałowski i P. Skorek podają błędne nazwisko powstańca jako Bulla. Zob. J. Śmiałowski,

dowódczych dra Józefa Dworzaczka, który objął kierownictwo oddziałem za Sawickiego, Buhle w grupie 84 powstańców (w tym kilkudziesięciu niemieckich tkaczy) dostał się do niewoli, skutkiem czego część schwytanych osób oddano pod nadzór policji, a innych wcielono siłą do wojska i zesłano w głąb Rosji. Taki los spotkał Augusta Buhlego<sup>58</sup>.

Władze powstańcze za wszelką cenę dążyły do zjednania sobie mieszkańców niemieckiego pochodzenia z Łodzi i okręgu łódzkiego (bogatych przemysłowców, majstrów tkackich i zamożnych kolonistów). Dworzaczek będąc naczelnikiem organizacji powstańczej powiatu łęczyckiego wydał w połowie lutego 1863 r. odezwę „Do Niemców miasta Łodzi i okolicy” w której czytamy<sup>59</sup>:

„Niemieccy przyjaciele! Współmieszkańcy naszego kraju! Bądźcie przekonani o całkowitej naszej przyjaźni i bohaterstwie, nie wiercie kłamliwej gadaninie naszych wrogów, która zamąca jedność naszą [...] przyłączcie się do sprawy Wolności! Uściśnijcie dłoń wyciągniętą do Was na znak pojednania, przyjaźni i jedności!”

W kawalerii gen. E. Taczanowskiego walczył na ziemi sieradzkiej ewangelicki mieszczanin Gustaw Karol Bernd (Berendt). Pełnił on funkcję oddziałowego weterynarza<sup>60</sup>. Do bliżej nieznanego oddziału powstańczego należał urodzony w Poddębicach czeladnik tkacki Hermann Grimm, oddany pod nadzór policyjny, a także niejaki Wicha, syn karczmarzki ze Zduńskiej Woli<sup>61</sup>. Z kolei Robert Wiese, syn majstra tkackiego z Aleksandrowa Łódzkiego, brał udział jako kawalerzysta w kilku potyczkach, m.in. pod Dalikowem, gdzie został wzięty do niewoli i zesłany na Syberię. Podczas jednej z egzekucji na zesłaniu okaleczono go na całe życie. Ciężko ranny został w bitwie pod Sędziejowicami (26.08.1863) czeladnik tkacki Józef Richter, pochodzący z Łodzi i służący jako wachmistrz w partii Franciszka Parczewskiego<sup>62</sup>.

Uczestnikiem powstania styczniowego był Lorenzo Wawrzyniec Tosio, nauczyciel prywatny w Sieradzu. Brak jest bliższych informacji o formie jego uczestnictwa w działaniach konspiracyjnych. Był on kalwinem urodzonym w Warszawie, zmarłym w wieku 22 lat 11 stycznia 1864 r. z ran w kamienicy na rogu ul. Rynek i Wodna w Sieradzu<sup>63</sup>.

*Zduńska Wola...*, s. 121; P. Skorek, *Zduńskowolanie wobec powstania...*, s. 79-80; Archiwum Państwowe w Łodzi, Akta stanu cywilnego Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Zduńskiej Woli, sygn. 1744/2.

58 E. Szulc, *Oddźwięk powstania styczniowego wśród protestanckiej ludności...*, s. 202-203.

59 L. Waszkiewicz, *Z dziejów powstania styczniowego w Łodzi...*, s. 155-156.

60 J. Milczarek, *Powstanie styczniowe w Sieradzkim*, [Sieradz 1983], s. 30.

61 E. Szulc, *Oddźwięk powstania styczniowego wśród protestanckiej ludności...*, s. 205.

62 J. Milczarek, *Powstanie styczniowe...*, s. 44.

63 Nagrobek Lorenzo Wawrzyńca Tosia (1842-1864) znajduje się na cmentarzu ewangelickim w Zduńskiej Woli, jednak pierwotnie był on na nieistniejącym już cmentarzu luterańskim w Sieradzu. W grobie ponadto spoczywają: matka – Anna Jakobina z Kortesiów (zm. 1885), siostry – Katarzyna Tosio (zm. 1875) i Aniela Amalia Schmidt (zm. 1868) wraz z córką Anną Matyldą (1866-1867). Pomnik wykonany z lastrico został w 2016 r. odnowiony za pieniądze pochodzące z kwesty organizowanej przez Towarzystwo Przyjaciół Zduńskiej Woli

Za czynny udział w powstaniu 1863 r. został zesłany na Syberię Fryderyk Edward Braun, właściciela manufaktury wyrobów półwełnianych w Łodzi, którego córka Adelma Emma poślubiła 11 kwietnia 1863 r. Robert Ludwik Biedermann, jeden z pionierów rozwoju przemysłu w Łodzi, urodzonego 21 sierpnia 1836 r. w Zduńskiej Woli, syna pastora Wilhelma Traugotta Biedermann (w latach 1831-1836 duszpasterza zduńskowolskiej parafii ewangelickiej)<sup>64</sup>.



Ryc. 7. Płyta nagrobna powstańca Lorenzo Tosia na cmentarzu ewangelickim w Zduńskiej Woli  
Źródło: fot. J. Stulczewski, 2016

### **Ewangelicy dowódcami powstańcami**

Okazuje się, że ewangelicy pełnili w powstaniu styczniowym również funkcje dowódcze. Dowódcą oddziału żandarmerii w Sieradzkim był Ślązak Jan August Birtus, były kapitan wojsk austriackich. W grudniu 1863 r. pojawił się w okolicach Sieradza, gdzie wspólnie z Żuawem, dowodził partią powstańczej jazdy (żandarmów narodowych) złożoną z 62 jeźdźców. 4 grudnia 1863 r. oddział ten stoczył walkę z Rosjanami na polach pomiędzy Kłoniszewem a Jeżewem. Jan Birtus z połową ludzi osłaniał odwrót. Po obu stronach byli zabici i ranni. Ranny Jan Birtus dostał się do niewoli i z rozkazu A. von Broemseña, został 8 grudnia stracony przez rozstrzelanie. Można tutaj postawić pytanie, jak społeczność Sieradzczyny przyjęła wiadomość o śmierci ewangelika za wolność przybranej ojczyzny, której nawet język był mu obcy. Alfons Parczewski w swoich wspomnieniach napisał o nim<sup>65</sup>:

przy pomocy Muzeum Historii Miasta Zduńska Wola.

64 E. Szulc, *Luterańscy organizatorzy życia kościelnego...*, s. 211; L. Skrzydło, *Rody fabrykanckie*, Łódź 1999, s. 9-11; <https://www.lodz.ap.gov.pl/art,57,lozdzy-fabrykanci> [21.11.2023].

65 A. Parczewski, *Powstanie styczniowe w okolicach Łodzi. Wspomnienia z lat chłopięcych*,

„Birtus, dziwnie sympatyczny mężczyzna w okularach [...] Ruszył w drogę i wkrótce dowiedzieliśmy się, że w odległości jakieś 15 km od Wodzierad [...] jego oddział został rozbity. Birtus, wzięty do niewoli, prawie natychmiast w Łodzi rozstrzelany. Był Ślązakiem z Księstwa Cieszyńskiego”.

Z inicjatywy łódzkiego fabrykanta Ludwika Geyera (ewangelika), 16 grudnia 1863 r. odbył się bankiet na cześć Broemseny, czyli tydzień po tym jak kazał on rozstrzelać kpt. Jana Birtusa i wystawić pierwsze szubienice. Pomimo swojej surowości Broemsen zjednał sobie znaczne grono lojalistów wśród łódzkich fabrykantów, głównie pochodzenia niemieckiego oraz żydowskiego. Podczas przyjęcia, za tłumienie powstania, jego uczestnicy wręczyli naczelnikowi wojennemu akt dziękczynny. Na uwłaczającym dokumencie swoje podpisy złożyli, m.in. Ludwik Grohman, Rudolf Kindler (z Pabianic), Izrael Poznanski i wspomniany Geyer<sup>66</sup>.

Siostra dowódcy oddziału Jana Birtusa, ewangeliczka Róża Birtusówna, zaangażowała się silnie w sprawy niepodległościowe na terenie wschodniej Galicji. Pracowała w szpitalu powstańczym w Gumniskach pod Krakowem oraz „musiała się rozdzwajać dosłownie, aby” w Koszycach, w domu swojego drugiego brata Karola, prowadzić punkt zaopatrzenia zarówno dla powstańców przekradających się do oddziałów za rzekę Wisłę, jak i dla cofających się z Kongresówki rozbitków<sup>67</sup>.

Dowódcą w randze kapitana był Kazimierz Unrug (1833-1863). Początkowo ewangelik reformowany, a następnie po konwersji katolik. Dowodził on 5. Kompanią Strzelców w partii gen. E. Taczanowskiego. Do powstania dołączył niezwłocznie, aby jak mówił, uprzedzić tych, którzy potem masowo będą wstępować. Znacznie przyczynił się do zwycięstwa w bitwie pod Pyzdrami (29.04.1863). W bitwie stoczonej kilka dni później, 6 maja na skraju miasta Koła, został ciężko ranny i niebawem zmarł z powodu obrażeń i upływu krwi, w kolskim klasztorze bernardynów. Przed śmiercią powtarzał, iż żał mu odchodzić stoczywszy tylko dwie bitwy za wolność ojczyzny. Jego pogrzeb stał się wielką manifestacją patriotyczną. Warto zaznaczyć, że Kazimierz Unrug był stryjcem dla wybitnego generała niemiecko-polskiego i dowódcy obrony wybrzeża w 1939 r. – Józefa Unruga<sup>68</sup>.

---

„Rocznik Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Historycznego”, t. 2, 1930, s. 205.

66 L. Waszkiewicz, *Z dziejów powstania styczniowego w Łodzi...*, s. 170-171.

67 Wspomnienia cierpień rannych tak żywo przetrwało w pamięci Róży Birtusówny, że wracając w sędziwym już wieku do tamtych czasów, wspominała: „Dziękuję Bogu za starość, gdyż przez to widzieć już nie będę rannych braci”. Zmarła w 1912 r. w Chojniku pod Tuchowem. Zob. M. Bruchnańska, *Ciche Bohaterki. Udział kobiet w powstaniu styczniowym*, Miejsce Piastowe 1933, s. 311-312; E. Szulc, *Kobieta ewangeliczka w dobie powstania...*, s. 131.

68 K. Bem, *Ewangelicko-reformowane rody...*, s. 165-166.

## Podsumowanie

Udział ewangelików w powstaniu styczniowym na obszarze powiatów sieradzkiego i wieluńskiego był zapewne większy. Dziś ze względu na brak zachowanych źródeł trudno jednoznacznie odpowiedzieć jak duży. Objął w szczególności ziemiaństwo, ale także duchowieństwo, rzemieślników, robotników oraz w ograniczonym stopniu chłopów. Przykładów udziału w zrywie niepodległościowym innych ewangelików (zarówno luteranów jako i kalwinów) na omawianych terenach znajdzie się zapewne więcej. Jedni uwydatniali swoje przywiązanie do Polski działalnością kulturalno-społeczną bądź charytatywną, inni manifestowali swą przychylność do ruchu przez włączenie się do pracy podziemnej, inni wreszcie z bronią w ręku zasilili partie powstańcze. Udział w powstaniu narodowym był także czynnikiem sprzyjającym asymilacji<sup>69</sup>.

Podkreślić należy, że cel był jednak jeden i to zasadniczy – wspólna walka poza podziałami światopoglądowymi i wyznaniowymi z zaborcą o wolną i niepodległą ojczyznę. Wyraźnie o tym pisano w pierwszym numerze czasopisma „Sternik”<sup>70</sup> z 1 października 1861 r. Do boju wielu zagrzewała popularna pieśń powstańcza „Hej strzelcy wraz”, autorstwa ewangelika Władysława Anczaka<sup>71</sup>. Niejeden z ewangelików za uczestnictwo w rebelii zapłacił życiem, inny poszedł na zesłanie, zaś jeszcze inny ukarany został wysoką grzywną pieniężną lub pozostawał pod stałą obserwacją carskiej Ochrony.

## Bibliografia

### Źródła archiwalne

Archiwum Państwowe w Łodzi

- Akta stanu cywilnego Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Zduńskiej Woli, sygn. 1744/2.

### Źródła drukowane

*Kalendarz wydawany przez Obserwatorium Astronomiczne Warszawskie na rok 1860*, Warszawa 1859.

---

69 E. Szulc, *Duchowni i świeccy działacze Kościoła ewangelicko-reformowanego...*, s. 20-22.

70 Czasopismo „Sternik” wydawane było w Warszawie. Pismo ukazywało się początkowo nieregularnie i drukowane było w mieszkaniu Aleksandra Zamojskiego przy ul. Marszałkowskiej w Warszawie. Adresowane było do czytelników słabiej wykształconych, w których miało podsycać nastroje patriotyczne.

71 E. Szulc, *Prasa tajna lat 60-tych ubiegłego wieku...*, s. 242-243.



## Opracowania

- Bem K., *Ewangelicko-reformowane rody ziemiańskie na ziemi łódzkiej od XVI w.*, „Rocznik Łódzki”, t. 51, 2004.
- Boerner I., *Pamiętnik z lat 1904-1905 (wraz z załącznikami)*, opr. T. Karbowniczek, Piotrków Trybunalski 2011.
- Bruchnalska M., *Ciche Bohaterki. Udział kobiet w powstaniu styczniowym*, Miejsce Piastowe 1933.
- Busch E.H., *Beiträge zur Geschichte und Statistik des Kirchen- und Schulwesens der Ev.-Augsburg. Gemeinden im Königreich Polen*, Leipzig 1867.
- Dziwne są losów koleje... Listy i pamiętniki Ignacego Boernera 1914-1918*, opr. J. Kochanowski, współpraca J. Błachnio, Warszawa 2021.
- Gastpary W., *W setną rocznicę powstania styczniowego*, „Zwiastun”, nr 2, 1963.
- Gastpary W., *Historia protestantyzmu w Polsce od połowy XVIII w. do I wojny światowej*, Warszawa 1977.
- Gucia D., Pihan-Kijasowa A., Wojtczak J., *Koligacje rodzinne profesora Stanisława Kurnatowskiego*, „Slavia Antiqua” t. 56, 2015.
- Jeske-Choiński T., *Neofici Polscy. Materiały historyczne*, Warszawa, 1904.
- Kaszyński M., *Wacław Kurnatowski – pierwszy starosta kolski pod odzyskaniem niepodległości przez Polskę*, [w:] *Civitas Colensis*, pod red. P. Gołdyna, Koło 2019.
- Kneifel E., *Die evangelisch-augsburgischen Gemeinden der Kalischer Diözese*, Posen 1937.
- Kneifel E., *Geschichte der Evangelisch-Augsburgischen Kirche in Polen*, Roth bei Nürnberg [1964].
- Kneifel E., *Die Pastoren der Evangelisch-Augsburgischen Kirche in Polen*, Eging 1967.
- Kobus H., *Wojsko rosyjskie w Łodzi w latach 1864-1914*, „Piotrkowskie Zeszyty Historyczne”, t. 9, 2008.
- Kochanowski J., *Zapomniany prezydent... Życie i działalność Ignacego Boernera 1875-1933*, Warszawa 1993.
- Kopernicki F., *Pamiętnik z powstania styczniowego. Notatki z powstania w województwie kaliskim 1863 r. i 1864 r.*, Warszawa 1959.
- Korotyński W., *Dawne Rady Miejskie i Powiatowe*, Warszawa 1906.
- Kurnatowski S., *Dwór w Lututowie*, „Wiadomości Ziemiańskie”, nr 28, 2006.
- Lehmann J., *Geschichte der evang.-augsburgischen Gemeinde zu Zduńska Wola*, Zduńska Wola 1930.
- Manikowski H., *U źródeł powstania styczniowego w okręgu łódzkim*, „Rocznik Łódzki”, t. 8, 1963, s. 15-16.
- Michalak G., *Rosyjska polityka względem warszawskich parafii protestanckich po wybuchu I wojny światowej*, [w:] *Różnymi drogami do niepodległości. Studia z historii najnowszej*, pod red. B. Świtalskiej i M. Żuławnik, Warszawa 2014.
- Milczarek J., *Powstanie styczniowe w Sieradzkim*, [Sieradz 1983].
- Missalowa G., *W sprawie udziału ludności rzemieślniczej i robotniczej okręgu łódzkiego w powstaniu 1863-1864 r.*, „Rocznik Łódzki”, t. 8, 1963.

- Oxiński J., *Wspomnienia z powstania polskiego 1863/64 roku*, „Rocznik Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Historycznego”, t. 3, 1939.
- Parczewski A., *Powstanie styczniowe w okolicach Łodzi. Wspomnienia z lat chłopięcych*, „Rocznik Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Historycznego”, t. 2, 1930.
- Pawlak W., *Miasto przy fabrycznym trakcie*, Zduńska Wola 1986.
- Schiller J., *Portret zbiorowy nauczycieli warszawskich publicznych szkół średnich 1795-1862*, Warszawa 1998.
- Sętownski J., *Cmentarz ewangelicko-augsburski w Częstochowie. Przewodnik biograficzny*, Częstochowa 2006.
- Sętownski J., *Powstańcy styczniowi 1863-1864 na cmentarzach częstochowskich: Kule, św. Rocha i ewangelicko-augsburskim. Biogramy*, „Rocznik Muzeum Częstochowskiego”, t. 12, 2013.
- Skorek P., *Zduńskowolanie wobec powstania styczniowego*, [w:] *Gloria victis 1863 r. Studia i szkice z dziejów Powstania Styczniowego*, pod red. T. Matuszaka, Warszawa-Piotrków Trybunalski 2013.
- Skrzydło L., *Rody fabrykanckie*, Łódź 1999.
- Sobczak-Waliś M., Waliś G., *Miejsca pamięci powstania styczniowego na terenie powstańczego województwa kaliskiego*, Kalisz 2013.
- Stulczewski J., *Marceli Paweł Karczewski (1791-1861) – ziemianin z Sieradzkiego, jedna z pierwszych ofiar Powstania 1863 roku*, „Na Sieradzkich Szlakach”, nr 1, 2013.
- Stulczewski J., *Zasłużony i niepospolity ewangelik reformowany. Prof. dr Marceli Wilhelm Nencki (1847-1901)*, „Jednota”, nr 2, 2018.
- Stulczewski J., *Zasłużony dla Mazur i nauki. Prof. Jerzy Karol Kurnatowski (1874-1934)*, „Jednota”, nr 2, 2020.
- Stulczewski J., *Parafia Ewangelicko-Augsburska w Zduńskiej Woli i jej synowie*, [w:] *Między wiarą a tożsamością. Protestanci na ziemiach Polski centralnej*, pod red. J. Stulczewskiego, Zduńska Wola 2020.
- Szulc E., *Kobieta ewangeliczka w dobie powstania styczniowego*, „Kalendarz Ewangelicki”, 1966.
- Szulc E., *O cmentarzu ewangelicko-augsburskim w Warszawie. Ewangelicy w powstaniu styczniowym*, „Zwiastun”, nr 2, 1966.
- Szulc E., *W powstańczych szeregach*, „Za i Przeciw”, nr 22, 1966.
- Szulc E., *Cmentarz ewangelicko-reformowany w Warszawie a powstanie styczniowe*, „Jednota”, nr 1, 1967.
- Szulc E., *Nowe materiały biograficzne dotyczące farmaceutów – uczestników powstania styczniowego*, „Farmacja Polska”, nr 1, 1967.
- Szulc E., *Ks. Leopold Otto (aresztowanie i uwolnienie)*, „Kalendarz Ewangelicki”, 1968.
- Szulc E., *Duchowni i świeccy działacze Kościoła ewangelicko-reformowanego w Królestwie Polskim wobec powstania 1863 roku*, „Jednota”, nr 11, 1968.
- Szulc E., *Luteraniści organizatorzy życia kościelnego wobec powstania 1863 r.*, „Kalen-

darz Ewangelicki”, 1969.

Szulc E., *Oddźwięk powstania styczniowego wśród protestanckiej ludności łódzkiego okręgu przemysłowego*, „Kalendarz Ewangelicki”, 1970.

Szulc E., *Prasa tajna lat 60-tych ubiegłego wieku źródłem wiadomości o udziale ewangelików w powstaniu 1863 r.*, „Kalendarz Ewangelicki”, 1971.

Szulc E., *Protestanci warszawscy wobec powstania 1863 roku (materiały biograficzne)*, „Kalendarz Ewangelicki”, 1972.

Szulc E., *Cmentarz ewangelicko-augsburski w Warszawie*, Warszawa 1989.

Śmiałowski J., *Udział chłopów okręgu łódzkiego w powstaniu styczniowym*, „Rocznik Łódzki”, t. 8, 1963.

Śmiałowski J., *Zduńska Wola. Monografia miasta do 1914 roku*, Łódź 1974.

Trepka A., *Wspominki z Rychłocic*, Katowice 2002.

Waszkiewicz L., *Z dziejów powstania styczniowego w Łodzi i okolicy (Represje w łódzkim okręgu wojennym w świetle dokumentów naczelnika wojennego A. Broemsena)*, „Rocznik Łódzki”, t. 8, 1963.

Włodarczyk Z., *Akt zgonu Marcelego Pawła Karczewskiego*, „Na Sieradzkich Szlakach”, nr 4, 2013.

Woźniak K.P., *Niemieckie osadnictwo wiejskie między Prosną a Pilicą i Wisłą od lat 70. XVIII wieku do 1866 roku. Proces i jego interpretacje*, Łódź 2013.

Wrzesiński W., *Baron kurlandzki*, „Ziemia Łódzka”, nr 2, 2016.

#### **Witryny internetowe**

<https://www.lodz.ap.gov.pl/art,57,lozcy-fabrykanci>

